



CZYTAJ W NUMERZE

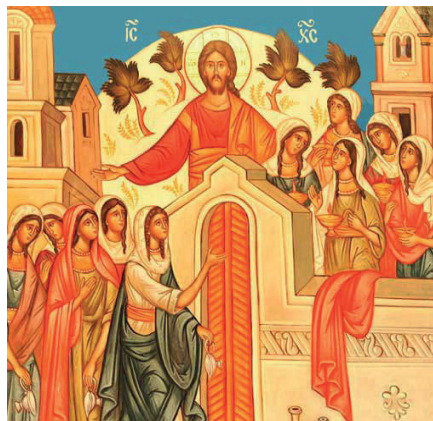
- ZA NAMI ODSŁONIĘCIE POLICHROMII NA ŚCIANIE PREZBITERIUM
- RÓŻANIEC DO GRANIC WYTRWAŁOŚCI



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 394 • Trzydziesta Druga Niedziela Zwykła • 8 listopada 2020 r.



➤ SŁOWO TYGODNIA z EWANGELII wg św. Mateusza (25, 1-13)

Wtedy podobne będzie królestwo niebieskie do dziesięciu pannie, które wzięły swoje lampy i wyszły na spotkanie pana młodego. Pięć z nich było nierozsądnych, a pięć roztropnych. Nierozsądne wzięły lampy, ale nie wzięły z sobą oliwy. Roztropne zaś razem z lampami zabrały również oliwę w naczyniach. Gdy się pan młody opóźniał, zmorzone snem wszystkie zasnęły. Lecz o północy rozległo się wołanie: „Pan młody idzie, wyjdźcie mu na spotkanie!” Wtedy powstały wszystkie owe panny i opatrzyły swe lampy. A nierozsądne rzekły do roztropnych: „Użyczcie nam swej oliwy, bo nasze lampy gasną”. Odpowiedziały roztropne: „Mogłoby i nam, i wam nie wystarczyć. Idźcie raczej do sprzedających i kupcie sobie!” Gdy one szły kupić, nadszedł pan młody. Te, które były gotowe, weszły z nim na ucztę weselną, i drzwi zamknięto. W końcu nadchodzą i pozostałe panny, prosząc: „Panie, panie, otwórz nam!” Lecz on odpowiedział: „Zaprawdę, powiadam wam, nie znam was”. Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny.

CZYTANIA NIEDZIELNE:

(Mdr 6,12-16);
(Ps 63,2.3-4.5-6.7-8);
(1 Tes 4,13-18);
Aklamacja (Mt 24,42a.44);
(Mt 25,1-13);



Ks. Marian Rowicki

Zbliżający się koniec roku liturgicznego, kładzie nacisk na ostateczne przyjście Pana, którego oczekujemy. Wątek godów weselnych, wskazuje, że może to być dla nas radosny moment, jeśli nasze życie stanie się czasem przygotowania na to spotkanie. Oliwa, znak Ducha Świętego, w którą możemy zaopatrywać się w ciągu naszego życia, jest symbolem naszej ciągłej troski, o umacnianie więzi z Bogiem. Każdego dnia Bóg daje nam szereg możliwości, by nasze serce napełniało się Jego miłością. Nie zmarnujmy tych szans, abyśmy, gdy przyjdzie czas, weszli na ucztę Oblubieńca.

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

ZAPROSZENIE DO CZUJNOŚCI

W dzisiejszej Ewangelii Jezus mówi do nas w przypowieści o pannach roztropnych i nie roztropnych. W tradycji żydowskiej panny wyczekiwały na pana młodego, by zaprowadzić go do przyszłej małżonki i odprowadzić na salę weselną. Nie było wiadomo kiedy nadejdzie, dlatego potrzebny był zapas oliwy, by nie zgasły lampy. Mądre panny zapas oliwy miały przygotowany. Panny „głupie” o tym nie pomyślały. Roztropnym było, że mądre nie podzieliły się swoją oliwą – gdyby tak zrobiły żadne z nich nie miałyby zapalonych lamp.

Panny rozropne są symbolem ludzi wsłuchanych w głos Pana, oczekujących i gotowych do wypełniania woli Bożej. Panny nie rozropne to ludzie, którzy żyją chwilą, tu i teraz, nie skupiając się na Słowie Bożym. Lampa jest symbolem życia w łasce, życia wewnętrznego. Oliwa

z kolei symbolem dobrych uczynków i tego, co przybliży nas do spotkania z Chrystusem.

W której z grup możemy się odnaleźć? Czy w trudnym czasie pandemii i zawirowań jakie są dookoła nas szukamy woli Bożej, czy raczej skupiamy się na tym co tu i teraz, nie myśląc o tym, co duchowe? Czy mimo lęku przed chorobą, mimo limitów w kościołach dbamy i walczymy

**Listopad jest miesiącem,
w którym myślimy
o naszych bliskich zmarłych,
ale też jest czasem zaproszenia,
byśmy pomyśleli nad naszym
życiem, które kiedyś się skończy.**

o nasze życie wewnętrzne, życie w stanie łaski? Także w kwarantannie i izolacji możemy rozwijać naszą relację z Bogiem. Może właśnie czas ten jest dany, żeby mądrze go wykorzystać, na to co duchowe? Lekturę Pisma Świętego, różaniec, czy dobrą lekturę duchową...

Listopad jest miesiącem, w którym myślimy o naszych bliskich zmarłych, ale też jest czasem

zaproszenia, byśmy pomyśleli nad naszym życiem, które kiedyś się skończy. Mądre panny spotkały Oblubieńca, dlatego, że były w czujności. Do nas w sposób szczególny jest skierowane zaproszenie do czujności, by nie przegapić naszego momentu na spotkanie Chrystusa. Tu na ziemi, każdego dnia szukając Jego woli, ale i tu na ziemi przygotowując się do spotkania z Nim, gdy nasze życie dobiegnie kresu.

Na koniec tego rozważania zostawię myśl Benedykta XVI, komentującą dzisiejszą ewangelię. „Głupi jest ten, kto w swoim życiu egzystuje tylko chwilą i pozwala się w niej rozpuścić i zanurzyć. Głupi jest ten, kto dostosowuje się do czasu i pozwala się zużyć czasowi, i dlatego nie posiada niczego poza czasem i chwilą. Mądry jest dalekowzroczny. Mądry jest nie ten, kto wie, według ludzkich kryteriów, jak sprytnie przechwycić wszystko, co właśnie jest dostępne, ale ten jest mądry, kto patrzy ponad czasem i ponad chwilą i inwestuje w wieczność, i dlatego jego zapasy są wystarczające poza próg śmierci, aż po wieczność”.

Ks. Stanisław Kijewski



KROPLÓWKA POEZJI – ZEBY CI BYŁO LŻEJ

Zbliża się Święto Niepodległości Polski, a jednocześnie wielu chwyta za różańce, by modlić się w ramach wydarzenia „Różaniec Do Granic Nieba”, dlatego proponuję wiersz-modlitwę. Tyle nosimy bólu w sercach, gdy patrzymy na obecną zawieruchę. Czekamy, żeby prawo Boże stało się w naszej Ojczyźnie rzeczywistością. Oby wszystkie ścieżki działań ludzkich były wykorzystane w obronie życia! A my módlmy się słowami tego wiersza, bo „jest jeszcze nadzieja”!

LITANIA MOJEGO NARODU

Ty, który słyszysz każde westchnienie ludzi sponiewieranych, zmęczonych, zagubionych i oszukanych, przyjmij je Panie.

Od tych, którzy chcą wyrwać nam serce, od tych, którzy chcą zabrać nam wiarę, od tych, którzy białe nazywają czarnym, wybaw nas Panie.

Tam, gdzie rana umysłu narodu, bo kłamstwo prawdę zabrało, zmiłuj się i Ducha Swego pošlij, o Panie!

Tam, gdzie ludziom o sprawiedliwość zabiegającym, honor i dobre imię się zabiera, daj zasługę męstwa, niech naród nasz, o Boże, nie umiera!

Ty, który przywracasz martwym życie, ślepych na grzech braciom daj opamiętanie i światła prawdy odkrycie. Ty, który każde dziecko przyjmujesz, przez swą Najświętszą Matkę i nasz różaniec, nienarodzonych Polaków uratujesz.

Jeszcze jest szansa i nadzieja, nie w parlamencie burzach i zawiejach, ale gdy Polska od Westerplatte do Giewontu w pokucie i modlitwie stanie na linii frontu, wołając o Bożą interwencję, otworzy się wtedy niejedno ociemniałe serce, by uznać, że tylko Ty możesz, Baranku Boży, niezgodę w Polsce umorzyć.

Anna Bielawska

ZA NAMI ODSŁONIĘCIE POLICHROMII NA ŚCIANIE PREZBİTERIUM

- To było dla mnie ogromne wyzwanie, jedno z tych najważniejszych – powiedział nam w poniedziałek artysta malarz Sylwester Piędziejewski (na zdjęciu), gdy niczym ojciec wyprawiający swe dziecko w świat, ostatnimi ruchami pędzla wierzył prace nad dekoracją malarską w Bliznem.

We wtorek rano grupa fachowców zdemontowała metalowo-drewnianą konstrukcję, na której przez 2,5 miesiąca powstawała wielka, widoczna nad ołtarzem polichromia.

Dzieło ukazuje Chrystusa w majestacie, który trzyma w ręku otwartą księgę. Decyzją Księdza Proboszcza został na niej umieszczony biblijny werset z wesela w Kanie Galilejskiej: „Uczyńcie wszystko, cokolwiek wam powie.” (J 2, 5). Wokół postaci zbawiciela widoczne są kwiaty i owoce granatu – czyli biblijny symbol życia. Po prawej i lewej stronie malowidła stoją aniołowie, którzy dzierżą narzędzia Męki Pańskiej (m.in. gwoździe i młotek) – ma to nam przypominać, że przed zwycięstwem było cierpienie.

- Trzeba dużej pokory, aby stworzyć propozycję, która pomoże wiernym w modlitwie, a jednocześnie nie będzie dominować, przesłaniać ich spotkania z Bogiem. Bardzo zależało nam na tym, by stanąć na wysokości zadania i znaleźć przyjazny sposób kreacji – powiedział Pan Sylwester, profesor warszawskiej ASP.

Autorką koncepcji polichromii jest profesor Joanna Stefańska. W zespole profesora Piędziejewskiego pracował też m.in. artysta malarz Piotr Kolański. Wcześniej obaj artyści przeprowadzili wspólnie m.in. renowację i konserwację malarstwa w kaplicy św. Zygmunta w katedrze plockiej. Pan Sylwester był też głównym wykonawcą polichromii w świątyni w Brochowie – miejscu, w którym został ochrzczony Fryderyk Chopin.

- W Bliznem zaproponowaliśmy wiernym odważną koncepcję. W dzisiejszych czasach w kościołach rzadko spotyka się takie dekoracje. Zwykle jest bardziej oszczędne: tu jakaś rzeźba, tam udekorowany jedynie fragment ściany – powiedział Pan Sylwester.

Kończąc swe dzieło artysta podziękował za czas spędzony w Bliznem:

- Rzadko zdarza się pracować w tak miłych warunkach. Czulo się tu bardzo dobrą atmosferę. Ksiądz Proboszcz to bardzo uduchowiony człowiek. I jeszcze ten budynek, który jest tak jasny... – powiedział Pan Sylwester.

Wiadomo już, że kolejnym etapem dekorowania naszej świątyni będą witraże. Jeden jest już gotowy – można go podziwiać w oknie nad polichromią.

Już niedługo opublikujemy wywiad z profesorem Piędziejewskim, w którym opowie nam m.in. o tym, jak przebiegały prace nad dekoracją.

Dziękujemy Panu Bogu za to, że od wtorku możemy kontemplować Go i modlić się, wpatrując się właśnie w to dzieło. To moment, na który czekaliśmy wiele lat.

Uwielbiamy Pana Boga w talencie, jakim obdarzył naszych malarzy.

Bóg zapłać za wielki wysiłek artystyczny, intelektualny, duchowy i fizyczny, jaki włożyli w kreację tego dzieła.

Prośmy Pana Boga, by obdarzył ich teraz pokojem serca, a w przyszłości powierzał kolejne ważne wyzwania.

Bóg zapłać wszystkim, którzy wsparli dzieło materialnie albo modlitwą, życzliwą myślą, słowem.

Prośmy Pana o błogosławieństwo na dalsze prace w kościele.

Paulina Konieczna

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA I PARAFII

PAPIEŻ DO POLAKÓW Do włączenia się w modlitwę różańcową w intencji Ojczyzny, o pojednanie zachęcił papież Polaków podczas środowej audiencji ogólnej, transmitowanej przez media watykańskie z biblioteki Pałacu Apostolskiego. Oto słowa Ojca Świętego: „Pozdrawiam serdecznie wszystkich Polaków. W tym tygodniu w całej Polsce, Wasze rodziny i parafie jednoczą wspólna modlitwa: ‘Różaniec do granic nieba’. Niech to błaganie, zanoszone do nieba przez wstawiennictwo Matki Bożej Różańcowej, wyjedna uzdrowienie ran związanych z utratą dzieci nienarodzonych, przebaczenie grzechów, dar pojednania, oraz napelni Wasze serca nadzieją i pokojem”.

PRO LIFE O swej modlitwie i pamięci zapewnił obrońców życia w Polsce John-Henry Westen, znany działacz światowego ruchu obrony życia, współzałożyciel i redaktor naczelny LifeSiteNews.com. „Nie jesteście sami! Jesteśmy z Wami. Modlimy się za was. Dziękujemy za to, co zrobiliście dla nienarodzonych dzieci i waszej tradycyjnej kultury katolickiej”. Katolicki publicysta zwraca uwagę, że wyszli na ulice młodzi ludzie, którzy nie doświadczyli komunistycznego zniewolenia, „ale od urodzenia byli przesiąknięci toksycznym naparem popkultury i marksizmu kulturowego”.

ROGALE ŚWIĘTOMARCIŃSKIE OD CARITAS Caritas Archidiecezji Poznańskiej zachęca w tym roku do zamawiania rogalu świętomarcińskiego w większych ilościach, a także do włączenia się w akcję e-rogal. Rogal świętomarciński stanowi tradycyjny wielkopolski wypiek z okazji liturgicznego wspomnienia św. Marcina z Tours i Święta Niepodległości. Zakup rogalu świętomarcińskiego rozprowadzonego przez Caritas wspiera organizację wigilii dla osób ubogich.

RÓŻANIEC DO GRANIC WYTRWAŁOŚCI

Po II wojnie światowej Austria została podzielona na cztery strefy okupacyjne. Nawet stolica, Wiedeń, również była podzielona na cztery części. Sowieci zajmowali wschód kraju. Po trzech latach czerwona okupacja dała się mieszkańcom we znaki. Wszystko też zmierzało do tego, że piękne krainy, Burgenland, Dolna Austria oraz części Górnej Austrii na północ od Dunaju wejdą w skład nowego, komunistycznego państewka.

Mała Austria wobec ogromu Imperium Zła wydawała się bezbronna.

Krucjata pod Alpami

Maryja lubi posługiwać się zwykłymi ludźmi. Sama przecież prowadziła życie skromne, pokorne i ukryte.

W sierpniu 1944 r., do amerykańskiej niewoli we Francji dostaje się sanitariusz Wehrmachtu — 42-letni franciszkanin o. Petrus Pavlicek. W czasie wojny nigdy nie nosił broni, pomagał rannym. W obozie jenieckim w Cherbourg, gdzie zostaje kapelanem, wpada mu w ręce mała książka, która odmienia jego życie. Nie może się od niej oderwać. Nagle dostrzega sens wydarzeń ostatniego ćwierćwiecza na świecie. Broszura poświęcona jest objawieniom w Fatimie.



FOT. Archiwum RKS (Różańcowej Krucjaty w Intencji Pokoju na Świecie) w Wiedniu

O. Petrus Pavlicek – charyzmatyczny franciszkanin, który uwierzył, że modlitwa może uratować ojczyznę

Po wyjściu z niewoli o. Pavlicek udaje się do sanktuarium w Mariaszell.

Długo modli się przed obrazem Magna Mater Austriae. Podczas modlitwy słyszy w swym wnętrzu wyraźny głos: „Czyńcie, co wam mówię, a będzie wam dany pokój!”. Dopiero później franciszkanin dowie się, że były to te same słowa, które usłyszeli pastuszkowie w Fatimie.

Lektura objawień fatimskich przekonuje mnicha, że jedynym ratunkiem przed komunizmem, który jest przede wszystkim złem duchowym, może być tylko duchowa moc dobra,

plynąca z zawierzenia Bogu i Maryi. W 1947 r. zakłada Pokutną Krucjatę Różańcową, której celem jest wypełnianie orędzia fatimskiego przez wezwanie Austriaków do pokuty, modlitwy i nawrócenia. O. Pavlicek rozpoczyna misję w wielu miastach. Wierni na jego Mszach św. nie mieszczą się w kościołach. Duchowny niestrudzenie głosi rekolekcje i kazania. Pewnego razu spowiada w konfesjonale przez 72 godziny bez przerwy. Zawsze towarzyszy mu Matka Boża w znaku figury fatimskiej. Od 1950 co roku odbywają się organizowane przez zakonika wielkie procesje w dniu święta Imienia Maryi. Do udziału w modlitwianej krucjacie udało się o. Pavlicekowi namówić dwóch prominentnych polityków: Juliusa Raabe (kanclerza) i Leopolda Figla (ministra spraw zagranicznych). Były to kluczowe osoby, biorące udział w negocjacjach z Sowietami. Rozmowy z okupantem po ludzku przynosiły efekt... beznadziejny. Od zakończenia wojny austriaccy politycy podejmują aż 300 prób zawarcia porozumienia z Kremlem i wycofania wojsk okupacyjnych. Wszystkie zakończone fiaskiem. Komuniści nie owijali w bawełnę - „My, Rosjanie, to, co raz wzięliśmy w posiadanie, tego już nigdy nie wypuszczamy z naszych rąk” - oświadczył na początku 1955 r. rosyjski minister Władimir Mołotow. Austriacy jednak nie zrażali dyplomatycznymi porażkami i modlili się niestrudzenie. Kiedy w 1947 r. Krucjata zaczynała ok. 10 tys. osób, to już w 1955 r. ich liczba wzrosła do ok. 500 tys.!

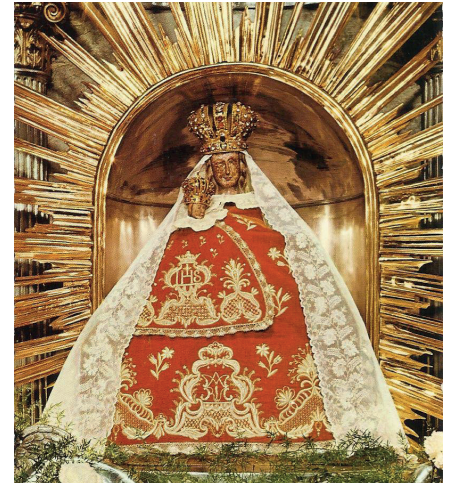
Cud w Dzień Fatimski

Po Wielkanocy 1955 r. kolejna delegacja wylatuje do Moskwy, kanclerz Raab prosi o. Petrusa, żeby wszyscy członkowie Krucjaty modlili się jeszcze żarliwiej - już tylko cud może sprawić, że Austria będzie wolna. To samo powtarza Leopold Figl, pełniący wówczas funkcję szefa dyplomacji. Gdy trwają rokowania w Rosji, kościoły w Austrii zapełniają się ludźmi na klęczkach.

I wtedy rzeczywiście następuje cudowny zwrot zdarzeń!

Nagle 13 kwietnia 1955 r. Rosjanie zmieniają zdanie. Rano kanclerz Raab przypomina sobie, że w tę właśnie środę przypada Dzień Fatimski. Odmawia więc akt strzelisty do Matki Bożej, by upraszała łaski dla narodu austriackiego. Wieczorem może już powiedzieć, że Najświętsza Panna pomogła zakończyć negocjacje niespodziewanym sukcesem.

W 1955 r. sowieccy okupanci dobrowolnie, bez wystrzału, wycofują się z Austrii. Nigdy i nigdzie — aż do upadku komunizmu — nie zdarzyło się, aby ZSSR sam, bez walki, oddał zajęty wcześniej kraj.



FOT. Sanktuarium Matki Bożej Matki Austrii w Mariaszell

Różańcowe zwycięstwo nad wewnętrznym wrogiem

Nowotwór jest jak okupant, który zajmuje część naszego ciała i nie zamierza szybko się poddawać. Tak jak wrogi rządzący zależy mu na wyniszczeniu miejsca, które zajął i rozrastania się kosztem udręczonej zdobyczy.

Panie skupione w różańcowej róży nie ustawały w modlitwie nad wydawałoby się beznadziejnym przypadkiem. Oto rak zaatakował mózdek 13-letniego chłopca, Mikołaja. Dwa lata temu nastolatek przeszedł operację, która ratowała mu życie, ale chłopak miał już po niej nie mówić i nie chodzić. Jednak modlitwa różańcowa trwała. Kobiety modlące się na różańcu nie ustawały i nie zrażając się zapowiedzią fatalnych skutków ubocznych chirurgicznej ingerencji.

Dzielny Mikołaj natomiast... już wkrótce po wyjściu ze szpitala zaczął jeździć na rowerze! Od razu podjął też naukę w systemie domowym. Co więcej wrócił do szkoły muzycznej, a teraz przygotowuje się do bierzmowania i z powodzeniem kontynuuje naukę szkolną w domu. Po ponad rocznym leczeniu (radioterapia i chemioterapia ponad 16 miesięcy przy tym typie nowotworu) Mikołaj jest zdrowy.

Ostatnie badanie wskazuje na to że nie ma żadnych przerzutów i ognisk zapalnych.

Na koniec wypada przytoczyć słynne zdanie wypowiedziane przez siostrę Łucję

z Fatimy: „Nie ma takiego problemu, ani osobistego, ani rodzinnego, ani narodowego, ani międzynarodowego, którego nie można byłoby rozwiązać przy pomocy Różańca”.

Łukasz Witkiewicz

Korzystałem z:

<https://modlitwy24.pl/cuda-rozancowej/>

<https://www.fronda.pl/a/cud-rozancowy-w-austrii,124162.html>

https://opoka.org.pl/biblioteka/MIH/niedziela201726_austria.html

Ogłoszenia Duszpasterskie

- 08.11 - niedziela, po Mszy św. o g. 10.30 spotkanie dzieci przygotowujących się do I Komunii św.
- 09.11 - poniedziałek, święto Rocznicy Poświęcenia Bazyliki Laterańskiej
- 10.11 - wtorek, wspomnienie św. Leona Wielkiego
- 11.11 - środa, wspomnienie św. Marcina, rocznica odzyskania niepodległości, modlimy się w intencji Ojczyzny. Msze św. 9.00, 12.00, 18.00
- 12.11 - czwartek, wspomnienie św. Jozafata
- 13.11 - piątek, wspomnienie św. Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka, Krystyna, pierwszych męczenników Polski
- 15.11 - niedziela, Trzeci Światowy Dzień Ubogich
- Możemy cieszyć się piękną polichromią i witrażem, na ścianie prezbiterium, projekt p. prof. Joanny Stefańskiej, wykonany przez p. prof. Sylwestra Piędziejewskiego. Dziękuję wszystkim, którzy wspierali to dzieło duchowo i materialnie. P. Tadeuszowi Kobiereckiemu dziękuję za rusztowanie. Dziękujemy sobie nawzajem, bo jest to nasze wspólne dzieło.
- W związku z trwającą epidemią należy zachować normy służące bezpieczeństwu, przyjmujący Komunię św. na rękę ustawiają się po stronie obrazu Pana Jezusa Miłosiernego
- Jeśli ktoś chciałby zamówić Msze św. Gregoriańskie w roku 2021 prosimy o zgłoszenie się do kancelarii lub zakrystii

ROZUMIEM



MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci (wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00, 18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe, październikowe

po Mszy św. o godzinie 18.00 a w niedziele o godzinie 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 17.00 - 17.45
Parafia Rzymskokatolicka Objawienia Pańskiego
ul. Łaszczyńskiego 1
05-082 Blizne
tel./fax (022) 7220250

NOWE KONTO PARAFII

Nastąpiła zmiana konta parafialnego
16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

REDAKCJA

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl
(do ściągnięcia poprzednie numery Epifanii razem z Epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

CENA: dobrowolne ofiary złożone do koszyka

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Redakcja zastrzega sobie prawo modyfikacji tekstów.



Przepisy kulinarne kleryka Stanisława



Czas marcowej kwarantanny był dla mnie okresem, gdy mogłem (i musiałem 😊) pobawić się w kuchni. Udało mi się odtworzyć wiele smaków z dzieciństwa i z przyjemnością podzielić się kilkoma przepisami z naszymi parafianami. Oczywiście mam świadomość, że zwłaszcza Panie są lepszymi specjalistkami w kuchni, ale może miłym zaskoczeniem będzie dla nich fakt, że i kleryk z głodu sam nie umrze... 😊



Babka Cytrynowa

- 25 dag masła (lepiej w smaku wyjdzie z masłem niż z margaryną)
- 1 szklanka cukru
- 4 jaja
- 1 ½ szklanki mąki
- 1 ½ łyżeczki proszku do pieczenia
- 1 lub 1 ½ ładnej, twardej, dojrzałej cytryny (zależy od wielkości owocu i od tego, jak wyrazisty smak chcemy otrzymać)

Żółtka z masłem i cukrem utrzeć. Cytrynę wraz ze skórką zetrzeć na tarce na małych oczkach (jak do placków ziemniaczanych). Białka utrzeć na szywną pianę. Mąkę połączyć z proszkiem do pieczenia, a następnie połączyć z pianą (najlepiej mieszając łyżką). Następnie dodać uprzednio utarte jajka i na końcu cytrynę. Wszystko dobrze wymieszać i połączyć. Przełożyć do blachy (typu „keksówka”) i piec ok. 50 min w temperaturze 180 °. Gdy będzie gotowa i lekko ostygnie, jeszcze ciepłą można polać lukrem. Lukier jednak mi jeszcze najlepiej nie wychodzi 😊

kl. Stanisław Kijewski